

ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ



BILETY: eBilet.pl eventim.pl MEDIA: Plus radio



ODNOWIĄ MAGAZYN BAWEŁNY

SPRAWDŹ, CO POWSTANIE W MANUFAKTURZE **strona 3**

AKTUALNOŚCI

NOWA TARYFA MPK
TANIEJ Z KARTĄ
ŁÓDZIANINA

strona 2



AKTUALNOŚCI

ZNOWU DRAŻĄ
TUNEL. GDZIE
JEST FAUSTYNA?

strona 4



FAJNE MIASTO

ŁAGIEWNIKI
NA
JESIEŃ

strona 11



KRZYŻÓWKA + SUDOKU

CHWILA RELAKSU
DLA KAŻDEGO

strona 12-13

REKLAMA



ZARZĄD
LOKALI
MIEJSKICH

ZARZĄD LOKALI MIEJSKICH POSZUKUJE PRACOWNIKÓW

OGŁOSZENIA ZNAJDUJĄ SIĘ NA STRONIE

[HTTPS://BIP.ZLM.LODZ.PL/KARIERA/OGLOSZENIA-2022/](https://bip.zlm.lodz.pl/kariera/ogloszenia-2022/)



INFO

W Łodzi obowiązuje wydłużona o 20 minut ważność biletów jednorazowych. I tak bilet 20-minutowy jest ważny przez 40 minut, wliczając w to przesiadki, a na bilecie 40-minutowym możemy podróżować przez godzinę.

NOWE CENY BILETÓW

Taniej z Kartą ŁODZIANINA

W sobotę (8 października) zmienią się ceny biletów komunikacji zbiorowej. Do tego czasu można jeszcze kupić bilety okresowe w starej, niższej cenie.

Z powodu rosnących kosztów paliwa i prądu, a także by spełnić planowe oczekiwania pracowników MPK Łódź, wprowadzono nową taryfę.

Ile będą kosztowały bilety od 8 października?

Nowa taryfa MPK Łódź

Za bilet 20-minutowy zapłacimy 4,40 zł (normalny) i 2,20 zł (ulgowy). Za bilet 40-minutowy zapłacimy odpowiednio 5,60 zł i 2,80 zł. Bilet jednodniowy kupimy w cenie 18 zł (normalny) i 9 zł (ulgowy).

Zmieniają się także ceny biletów okresowych. Bilet miesięczny imienny na wszystkich liniach kosztował będzie 168 zł (normalny) i 84 zł (ulgowy). Bilet miesięczny na okaziciela na wszystkie linie – odpowiednio 252 zł i 126 zł. 90-dniowy imienny na wszystkie linie – 414 zł i 207 zł, a 90-dniowy na okaziciela na wszystkie linie – 620 zł i 310 zł. rd



Taniej z Kartą Łodzianina

Bilety miesięczne, kwartalne i roczne będą tańsze, jeśli posiadamy Kartę Łodzianina. Aby ją wyrobić, trzeba płacić podatki w Łodzi i złożyć wniosek o jej wydanie. Z kartą bilety będą tańsze średnio 17%. Dla biletu 30-dniowego imienne-

go na wszystkie linie opłata wyniesie 140 zł (czyli o 28 zł taniej), a dla 90-dniowego – 344 zł (czyli o 70 zł taniej!).

Z Kartą Łodzianina można też kupić miesięczne bilety Seniora i Juniora. Na wszystkich liniach na okaziciela kosztują odpowiednio 38 i 15 zł.

CIEMNA STRONA MIASTA

NA SYGNALE

PIJANY I BEZ PRAWA JAZDY PROWADZIŁ POJAZD

Naczelnik łódzkiej drogówki, w czasie wolnym od służby, na jednej ze stacji paliw przy ul. Maratońskiej zwrócił uwagę na klienta, od którego wyczuł silną woń alkoholu. Po wyjściu ze stacji podejrzany wsiał dla kierowcy volvo i bardzo szybko odjechał. Naczelnik ruszył za nim, wezwał także patrol drogówki.

Samochód najpierw skręcił w ul. Sanitariuszek, a następnie „wężykiem” poruszał się leśnym duktem, co tylko bardziej utwierdziło policjanta w przekonaniu, że kierowca jest pijany. Nagle na wysokości ogrodzenia jednej z posesji pojazd zwolnił, kierowca próbował uciec w głąb podwórza, jednak szybko został zatrzymany.

Badanie trzeźwości wykazało, że 54-latek miał ponad 2,3 promila alkoholu. Okazało się także, że mężczyzna ma zatrzymane prawo jazdy i był już wielokrotnie notowany za prowadzenie pojazdu w stanie po użyciu alkoholu.

Sprawa 54-latka swój finał znajdzie w sądzie. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności, jak również dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów. rd

Ten tydzień obfituje w rozpoznające się na łódzkich ulicach remonty.

W środę (5 października) ma wystartować przebudowa ul. Kaczeńkowej, na odcinku pomiędzy ul. Aleksandrowską a ul. św. Teresy od Dzieciątka Jezus. W czwartek (6 października) ruch na ul. Puszkina zostanie przełożony na część zachodnią. Ważne zmiany czekają na kierowców także w piątek (7 październi-

RAPORT Z DRÓG

JESZCZE WIĘCEJ WYREMONTOWANYCH ULIC

ka) – tego dnia wykonawca planuje rozpocząć budowę drugiego pasa do prawoskrętu na ul. Drewnowskiej. Prace drogowe prowadzone są także m.in. na ul. Strażackiej (na odcinku od ul. Tuszyńskiej do ul. Łazowskiego) oraz na ul. Kosynierów Gdynskich (pomiędzy

ul. Rzgowską i ul. Trybunalską). Na ul. Paradnej rozpoczęła się przebudowa przystanków, a ruch pojazdów odbywa się po zwężonej ulicy. Al. Matek Polskich na czas rozpoczętego

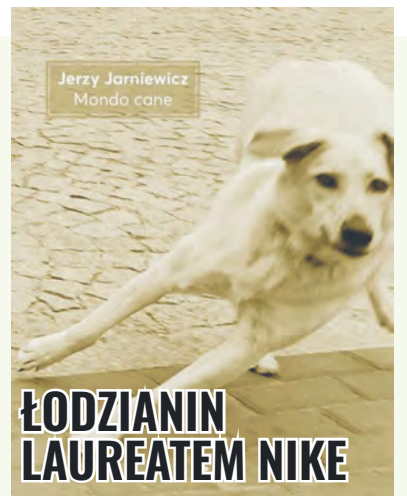
wtorek (4 października) remontu stała się jednokierunkowa.

Zakończyły się natomiast prace na ul. Zamenhofska, pomiędzy al. Kościuszki a ul. Wólczańską. Ekspresowo wymieniono tu zniszczone, utrudniającą jazdę nawierzchnię – roboty trwały niespełna tydzień. rd



Prace na ul. Zamenhofska trwały niespełna tydzień

FOT.ŁODZ.PL



ŁODZIANIN LAUREATEM NIKE

Jerzy Jarniewicz, poeta, filolog i tłumacz, który na co dzień mieszka w Łodzi, został laureatem prestiżowej Nagrody Literackiej „Nike” 2022. Autor został wyróżniony za tom poetycki pt. „Mondo cane”.

Tom Jerzego Jarniewicza zwyciężył w finale, pokonując trzy powieści, biografie, reportaże historyczne, a także eseje. Nagrodzona poezja Jarniewicza charakteryzuje się tym, iż jest dziełem różnorodnym, a mimo to składającym się na jedną opowieść, której motywami są miłość, żaloba i brutalność. rd

FOT. MAT. PRAS.

REWITALIZACJA



ODNOWIĄ MAGAZYN BAWĘŁNY W MANUFAKTURZE

Investor A&A Holding ogłosił nową inwestycję w Łodzi – odnowią Magazyn Bawełny w Manufakturze.

Odrestaurowanie budynku dawnego Magazynu Bawełny łączy się także ze zmianą jego funkcji, która ma być uzupełnieniem wielofunkcyjności całego kompleksu Manufaktury. Dawny Magazyn Bawełny mieści się w nieznacznym oddaleniu od fabryki. To, co

kiedyś wymuszały względy bezpieczeństwa, dziś stanowi wielki atut dla inwestora. – Doskonała lokalizacja nowej inwestycji to m.in. dostęp do 3500 miejsc parkingowych, bezpośrednie sąsiedztwo budowanego podziemnego przystanku kolejowego Łódź Polesie, m n o g o ś ć linii autobusowych i tram-

wajowych w okolicy, a także dobrze rozwinięta infrastruktura rowerowa i drogowa. W bliskim sąsiedztwie znajdują się także wysokiej klasy obiekty hotelowe, muzea oraz parki – mówi Adrian Majsterek, A&A Holding. – Rozumie-
my zmieniający się świat, jednocześnie nie zapominamy o historii i na-

szym łódzkim dziedzictwie, dlatego nadanie nowych funkcji historycznemu budynkowi łódzkiego fabrykanta to dla naszej rodzinnej, łódzkiej firmy A&A zaszczyt.

Jak zmieni się Magazyn Bawełny?

W ramach inwestycji powstanie wielofunkcyjny budynek z przestrzenią biurową klasy „A+” o powierzchni 8500 m², po-

łączoną z wyselekcjonowaną ofertą usługową na powierzchni 3500 m². Zaplanowano także ogólnodostępną przestrzeń miejską z bogatą roślinnością i małą architekturą. Projekt przewiduje pasaż, w którym będzie można odpocząć od miejskiego zgiełku. Planowany początek prac przy Magazynie Bawełny to 2023 r., obecnie trwają prace projektowe. Inwestor, łódzka firma A&A

H o l -
ding, jest jednocześnie właścicielem budynku. Za komercjalizację części usługowych odpowiedzialna będzie firma Apsys Polska, zarządca Manufaktury. Natomiast za projekt architektoniczny inwestycji odpowiada renomowana pracownia Grupa5 Architekci. Red

FOT. MAT. PRAS., ŁODZ.PL



TYTKA 18+

FOT. ŁODZ.PL

Do każdego łódzkiego 18-latka, przy odbiorze dokumentu tożsamości, trafi specjalny informator z Kartą Łodzianina oraz pakietem zniżek.

Atrakcje i rabaty m.in. w klubie Wytwornia, klubach sportowych, restauracjach, szkołach językowych czy escape roomie – w sumie jest ich 240! Partnerem akcji „Tytka 18+” została także szkoła nauki jazdy, która oferuje

20-procentową zniżkę na kurs prawa jazdy. Tytka 18+ za pomocą kodu QR kieruje też do wirtualnego poradnika dla osób, które wkraczają w dorosłość. Zainteresowani znajdą tam wskazówki dotyczące nauki, pracy czy mieszkań oraz wirtualnego portfela (mObywatel, eDowód, mLegitymacja, mPrawo jazdy, Karta Łodzianina). Dowiedzą się także, jak odnaleźć się w mieście –

w sprawach urzędowych czy w czasie wolnym. Każdy 18-latek, który wraz z papierową tytką otrzyma Kartę Łodzianina, powinien aktywować Pakiet Mieszkańca. Do jej aktywacji potrzebny jest dowód osobisty i legitymacja szkolna wydana przez łódzką szkołę. Aplikację Karta Łodzianina można pobrać za darmo w sklepach Google Play, App Store lub App Galler-
red

MOPS ŁÓDŹ

Zimowa zbiórka odzieży

Przed osobami w kryzysie bezdomności najtrudniejszy okres roku. Grupa streetworkerów pracujących w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej prowadzi zbiórkę ubrań oraz obuwia zimowego dla potrzebujących łodzian.

Do akcji może przyłączyć się każdy mieszkaniec, który ma ochotę podzielić się nieużywaną, ale wciąż będącą w dobrym stanie odzieżą.

Jakie ubrania są potrzebne?

Pożądana jest przede wszystkim odzież męska

w rozmiarach S, M oraz L, jak również sportowe obuwie dla mężczyzn w rozmiarach powyżej 41. Dla kobiet szczególnie pożądane są buty sportowe w rozmiarach powyżej 39, a w mniejszym zakresie także odzież w rozmiarach S, M oraz L.

Gdzie oddać odzież?

Chętni, którzy mają tego typu ubrania (czyste i niezniszczone), są proszeni o przyniesienie ich od poniedziałku do piątku w godz. 9:00–11:00 do siedziby streetworkerów przy ul. Wschodniej 32, m. 16.

Odzież można przekazać także w innym terminie – w celu jego ustalenia można zadzwonić pod numer telefonu: 798 983 672.

Red

INFO

Sz szczególnie poszukiwane są: ciepłe, długie spodnie i legginsy, ciepłe kurtki sportowe, bluzy, koszulki, bielizna, kalesony, skarpety i rajtuzy, ale również paski do spodni oraz czapki, rękawiczki i szaliki. Mile widziane są także koce, śpiwory, kołdry oraz wszelkie artykuły higieniczno-kosmetyczne.

FAUSTYNA ZNÓW PRACUJE

FOT. I FOT. NA OKŁADCE GRZEGORZ BIEGA

CO SIĘ DZIEJE NA BUDOWIE

ŁÓDZKIEGO METRA?



Faustyna aktualnie drąży tunel w okolicach ul. Odolanowskiej w kierunku dworca Łódź Żabieniec

Po krótkiej przerwie tarcza Faustyna znów drąży jeden z tuneli łódzkiego metra. To z pewnością dobra informacja. Są jednak też złe, bo przestój nie był spowodowany warunkami technicznymi, ale problemami z płynnością finansową głównego wykonawcy.

W tej sprawie obradował Łódzki Zespół Parlamentarny. Podczas posiedzenia przedstawiciele wykonawcy zapewnili, że te kłopoty mają już za sobą i podali nowy, realny termin ukończenia prac. Nie jest to, jak do tej pory zakładano, przyszły rok, ale koniec 2024 r.

Faustyna drąży

Podczas posiedzenia Łódzkiego Zespołu Parlamentarnego przedstawiciele wykonawcy zapewnili, że sytuacja finansowa konsorcjum odpowiedzialnego za budowę tunelu już się poprawiła. Dowodem na to

jest wznowienie prac. Teraz mniejsza tarcza Faustyna drąży jeden z małych tuneli od strony ul. Odolanowskiej w stronę dworca Łódź Żabieniec. Duża tarcza, czyli Katarzyna, ma wznowić prace w październiku.

Będą rozbiórki

Ponowny rozruch większej tarczy oznacza, że budowa tunelu kolejowego pod Łodzią wchodzi w kluczową fazę. Prace będą prowadzone po raz pierwszy pod ścisłą miejską zabudową, czyli pod kamienicami na Starym Polesiu, a później w Śródmieściu. Katarzyna będzie drążyła tunel od przystanku przy Manufakturze, w kierunku dworca Łódź Fabryczna. Kamienice na tym terenie nie są puste, dlatego łodzianie, którzy tam mieszkają, na czas drążenia będą musieli zostać przeniesieni w inne miejsca. Dodatkowo część budynków trzeba będzie

wzmocnić i zabezpieczyć. Jednak stan niektórych z kamienic jest na tyle zły, że trzeba będzie je rozebrać. Takich kamienic jest aż 25. W większości to prywatne budynki.

Czy to koniec opóźnień?

Wygląda na to, że inwestycja prowadzona przez PKP największe kłopoty ma już za sobą. Czy to jednak oznacza, że kolejnych nie będzie? Tego nie można być pewnym – uważają łódzcy parlamentarzyści i chcą spotykać się cyklicznie, żeby kontrolować postęp prac. Tym bardziej że nawet przesunięty termin końca budowy jest bardzo ambitny. Żeby pociągi rzeczywiście zaczęły kursować tunelami za 2 lata, wszystkie prace muszą być ukończone do września 2024 r.

JB

REKLAMA

Centrum Medyczne Synexus prowadzi akcję bezpłatnych badań kontrolnych oraz konsultacji lekarskich.

Badanie gęstości kości

Synexus zaprasza kobiety po 55 roku życia na bezpłatne badanie densytometryczne. Densytometria jest jednym z podstawowych badań wykorzystywanych w diagnostyce osteoporozy, które służy do oceny gęstości mineralnej kości. Pomaga ocenić ryzyko złamań, wskazuje czy należy rozpocząć leczenie osteoporozy.



Na bezpłatne badania prosimy zapisywać się telefonicznie.



Zadzwoń: 22 262 92 14

 SYNEXUS

CENTRALNE MUZEUM WŁÓKIENICTWA

ARTYSTYCZNE TKANINY



W sobotę (8 października) o godz. 13:00 w Centralnym Muzeum Włókiennictwa (ul. Piotrkowska 282) otwarta zostanie wystawa 17. Międzynarodowego Triennale Tkaniny.

To jedno z najważniejszych na świecie wydarzeń ściągające do Łodzi twórców i miłośników tkaniny artystycznej ze wszystkich kontynentów. Triennale Tkaniny, odbywające się niemal od 50 lat, to prze-

gląd najważniejszych tendencji i dokonań we współczesnej sztuce tkaniny. Na wystawie zaprezentowanych zostanie 56 prac wyłonionych przez międzynarodowe jury spośród niemal pół tysiąca nadesłanych zgłoszeń z całego świata. Tego dnia poznamy również laureatów tegorocznej, 17. edycji. Siedemnastemu MTT towarzyszyć będą: Ogólnopolska Wystawa Tkaniny Unikatowej, będąca prze-

glądem zjawisk na polu rodzimej twórczości; 4. Międzynarodowe Triennale Tkaniny Młodych YTAT – przygotowana we współpracy z Akademią Sztuk Pięknych w Łodzi prezentacja osiągnięć studentów polskich i zagranicznych szkół artystycznych – oraz liczne wykłady, warsztaty i oprowadzania. Wystawa będzie dostępna do 15 kwietnia 2023 r.

Zred

Harmonogram otwarcia:

8 października

godz. 13:00 – otwarcie wystawy 17. Międzynarodowego Triennale Tkaniny (budynek D, parter) oraz wystawy towarzyszącej „Zmęczenie materiału. Ogólnopolska Wystawa Tkaniny Unikatowej” (budynek A, 3. piętro)

godz. 14:00 – zwiedzanie wystawy połączone z oprowadzaniem przez członkinie jury i artystów
godz. 16:00 – ogłoszenie zwycięzców – wręczenie medali (parter budynku D)
godz. 17:00 – performance w wykonaniu Pauliny Wycichowskiej

Wstęp wolny

DZIEJE SIĘ W ŚRODĘ

Warsztat oddechowy

O godz. 17:00 na warsztat oddechowy w ramach Strefy Aktywności Sąsiedzkiej zaprasza Biblioteka Tatarak (ul. Turaszowska 9A). Warsztaty oddychania synergetycznego (SBT – synergetic breathwork technic) to połączenie oddechu, automasażu, stymulacji nerwu błędnego i delikatnych elementów jogi. Techniki pokazywane na zajęciach są proste i można je samodzielnie powtarzać w domu. Udział jest bezpłatny, obowiązują zapisy: 571 553 020.

DZIEJE SIĘ W CZWARTEK

BibliOPIEKA

O godz. 17:00 w Bibliotece Gdańskiej (ul. Gdańska 8), w świetlicy integracyjnej, najmłodszy spotkają się, by wspólnie spędzić czas. BibliOPIEKA to nauka języka polskiego dla dzieci z Ukrainy, integracyjne zajęcia plastyczne oraz wspólne gry i zabawy.

MUZYKA U ŚW. JERZEGO

W niedzielę (9 października) o godz. 16:30 w Kościele garnizonowym św. Jerzego (ul. św. Jerzego 9) odbędzie się koncert patriotyczny „Śpiewającej Rodziny Kaczmarek”.

W latach 90. cykl koncertów organizowany w tym miejscu funkcjonował pod nazwą „Muzyka u św. Jerzego”. – Chciałbym przywrócić w naszej garnizonowej świątyni w Łodzi tę piękną tradycję – mówi ks. ppłk Tomasz Krawczyk.

Na scenie wystąpią: Iwona Kaczmarek – sopran liryczny, Piotr Kaczmarek – tenor dramatyczny, Adam Kaczmarek – tenor i Wojciech Kaczmarek – baryton. Wstęp wolny.

FOT. MAT.PRAS.



REKLAMA

Dołącz do nas i zbuduj własny biznes!



Zakład Przetwórstwa Mięsnego GROT spółka z o.o.
w związku z rozwojem sieci sprzedaży sklepów franczyzowych

przekazuje na zasadach franczyzy

gotowe, wyposażone i obrandowane sklepy:

Łódź, ul. Niciarniana 9

Aleksandrów Łódzki, ul. Wojska Polskiego 42

Zgierz, ul. Gałczyńskiego 32d



Zgierz

Aleksandrów Łódzki

Łódź

Oferujemy :

- Pełne wyposażenie sklepu w: lady, meble, urządzenia chłodnicze.
- Szkolenie w zakresie: zarządzania sklepem, standardów obsługi Klienta, znajomości produktów, sprzedaży, obsługi systemu informatycznego.
- Udział we wszystkich kampaniach i akcjach marketingowych organizowanych dla sieci Grot.
- Gwarancję dostawy szerokiej gamy świeżych produktów mięsnych, wędliniarskich, garmażeryjnych oraz kulinariów i towarów handlowych.
- Pomoc w zakresie realizacji obowiązków wynikających z przepisów sanitarnych, prawa pracy, ochrony danych osobowych oraz bhp.

**Sprawdzony
koncept
biznesowy**

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 603 774 807

Bezurazowe jesienne porządki

Jesień to czas generalnych porządków. Zwykle robimy je przynajmniej dwa razy w roku – wiosną i przed nadejściem zimy. Dla seniorów mogą być one dużym wyzwaniem, ponieważ niektóre czynności związane ze sprzątaniami wymagają dużego wysiłku, a niekiedy sprawności. Sprawdź, jak sprzątać, aby się nie przemęczyć i nie doznać kontuzji.

Przed rozpoczęciem porządków warto stworzyć dokładną listę zadań do zrobienia. Następnie przy każdej czynności określ termin i orientacyjny czas przeznaczony na jej wykonanie. Dobrym pomysłem jest też odhaczanie z planu wykonanych prac. Widoczny w ten sposób postęp w sprzątaniu zadziała motywująco. Starsze osoby mają sporo wolnego czasu, dlatego mogą porządkować dom bez pośpiechu, przez wiele dni. Wystarczy, że przeznaczą na sprzątanie przedpołudnie, a dalszą część dnia wykorzystają na regenerację – spacer czy zrobienie czegoś przyjemnego. Tak rozłożone w czasie czynności nie spowodują przemęczenia. Aby bezpiecznie i bez nadmiernego wysiłku uporządkować mieszkanie, skorzystaj z kilku poniższych porad.

rób tego z wykorzystaniem chybotałowego taboretu – grozi to upadkiem, a w konsekwencji urazem. Myj okna, stojąc na stabilnej drabinie. Jeżeli nie mieszkasz na parterze lub „okno w okno” z innymi mieszkańcami, zrezygnuj z firanek – nie ma potrzeby osłaniania prywatności przed wzrokiem innych, a odpadnie Ci ich pranie i upinanie. Dodatkowo większa ilość światła wpadająca do mieszkania sprawi, że zaoszczędzisz na energii elektrycznej, szczególnie w porze jesienno-zimowej. Duże, nieprzesłonięte okna to element tzw. stylu skandynawskiego. Weź przykład z mieszkańców Norwegii, Szwecji czy Danii – w ten sposób łapią oni każdy promień słońca, którego nie mają w nadmiarze. Jeżeli jednak nie wyobrażasz sobie okna bez firanek, zdecyduj się na ich krótszą wersję (taką, sięgającą maksymalnie do parapetu), którą łatwiej jest upinać. Dodatkowo nie zasłaniają one grzejników i tym samym nie zakłócają cyrkulacji powietrza. Takie rozwiązanie może wpłynąć na obniżenie rachunku za ogrzewanie!

one bowiem zagrożenie dla zdrowia, a nawet życia starszych osób.



Podłogi

Kolejną czynnością przy generalnych porządkach jest mycie podłóg. Wiele tradycyjnych gospodyń myje je w pozycji na kolanach. Uważają, że jest to jedyny właściwy sposób na usunięcie zabrudzeń. W rzeczywistości czynność ta nie wymaga tak niewygodnej postawy. Akcesoria do sprzątania przeszły niemałą rewolucję i warto z nich korzystać. Zadbaj więc o kręgosłup i wybierz jeden z modeli mopa. Z pewnością znajdziesz taki, który dokładnie umyje podłogę i dotrze do wszelkich zakamarków i narożników.



Szafy

Porządkowanie szaf i szuflad połącz z segregowaniem przedmiotów i ubrań oraz pozbyciem się tych niepotrzebnych. To świetna okazja do wyrzucenia przeterminowanych leków czy kosmetyków, przekazania nienoszonej odzieży i starych zabawek, np. do domu samotnej matki, domu dziecka czy schroniska dla bezdomnych, a książek – do biblioteki. Przy kolejnym sprzątniu pracy będzie trochę mniej.



Dywany

Usuń z podłóg wszelkie małe dywaniki, szczególnie te stare i wysłużone. Ta wątpliwa dekoracja stanowi przeszkodę, o którą łatwo zawadzić stopą i się przewrócić. Wraz z pozbyciem się dywaników ubędzie Ci pracy związanej z utrzymaniem ich w czystości. **WARTO WIEDZIEĆ:** Wojewódzka Stacja Ratownictwa Medycznego w Łodzi skierowała do seniorów i ich opiekunów apel o usunięcie z podłóg dywaników i wycieraczek. Stwarzają



Łazienka

Do mycia kafli w łazience (jeśli sięgają do sufitu) użyj mopa. Dzięki niemu nie będziesz musiał(a) wchodzić na drabinę.

Pamiętaj też, że do czynności wymagających większej sprawności czy siły możesz poprosić o pomoc bliską, młodszą osobę. Dzięki temu unikniesz ewentualnych urazów i przeciążeń spowodowanych dźwiganiem.

Plan działania i udział pomocnika przy jesiennych porządkach z pewnością ułatwi Ci to zadanie. Brak pośpiechu i obowiązkowy relaks w ciągu dnia sprawią zaś, że nie poczujesz się wyczerpana/-y, a sprzątanie nie odbije się negatywnie na Twoim zdrowiu.

Alup

Jeżeli dywan wymaga prania, nie rób tego samodzielnie. Skorzystaj z usług profesjonalnej firmy piorącej. Twój kręgosłup jest tego wart!



Okna i firanki

Myj okna, zdejmowanie oraz pranie firan i zasłon to stały punkt planu każdego generalnego sprzątania. Przy tych czynnościach starszej osobie z pewnością przyda się pomoc. Nie wstydź się o nią poprosić. Jeżeli jednak decydujesz się na samodzielne wykonanie tej pracy, nie



PATRONKA ŁODZI

Droga do świętości



Portret malowany św. Faustyny

Maria Faustyna Kowalska – święta Kościoła Katolickiego, zakonnica ze Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, mistyczka, stygmatyczka i wizjonerka znana dziś na całym świecie jako głosicielka kultu Bożego Miłosierdzia, a dla Łódzian także jako patronka naszego miasta.

10 grudnia 2005 r. w łódzkiej bazylice archikatedralnej, podczas uroczystej dziękczynnej mszy św. z okazji 85. rocznicy ustanowienia diecezji łódzkiej, ogłoszono decyzję papieża Benedykta XVI o patronacie św. Faustyny dla Łodzi, w której zakonnica spędziła 2 lata. Zobaczmy, jak wyglądał ten okres w życiu Helenki Kowalskiej, a były to chwile ważne, bo tu wszystko się zaczęło...

Wiejskie życie

Chata pod numerem 14 we wsi Głogowiec k. Świnic Warckich to miejsce urodzenia Heleny Kowalskiej, przyszłej św. Faustyny. Dom kryty strzechą, tradycyjna izba, kuchnia i sień. W tych skromnych warunkach Marianna i Stanisław Kowalscy wychowali dziewięcioro (siedem córek i dwóch synów) z 11 dzieci (dwie córki zmarły wcześniej). Helenka urodziła się 25 sierpnia 1905 r. jako trzecie dziecko. Ojciec był rolnikiem i cieślą. Ciężko pracował na wyżywienie 11-osobowej rodziny. W pamięci Helenki utkwiły momenty, gdy rodzice, siedząc z dziećmi przed domem, czy wieczorami w domu,

na parterze, gdzie często widziała „jasność”, a rodzaj powołania i głębokie przeżycia religijne towarzyszyły jej od dzieciństwa. Wróciła zatem po roku do rodzinnego domu z nadzieją, że rodzice wyrażą zgodę na pójście do klasztoru. Tak się jednak nie stało i w 1922 r. Helenka pojechała do Łodzi.

Przyjazny dach nad głową w Łodzi znalazła w domu przy ul. Krośnieńskiej 9, gdzie mieszkał z żoną kuzyn ojca Helenki – Michał Rapacki. Dzięki pośrednictwu wujostwa otrzymała pracę służącej u trzech tercerek św. Franciszka. Każdego ranka Helenka spieszyła do łódzkiej katedry i coraz częściej myślała o wstąpieniu do zakonu, choć rodzice odmawiali wsparcia jej w tym postanowieniu. W 1923 r. zmieniła miejsce zarobkowania i otrzymała skierowanie do pracy u właścicielki sklepu spożywczego, Marianny Sadowskiej, przy ul. Abramowskiego 29. Pomagała za ladą, a także zajmowała się domem i opieką nad trojgiem małych dzieci.

Oba łódzkie adresy upamiętniają pamiątkowe tablice na budynkach.

Organizowane w łódzkich parkach, m.in. w „Wenecji” przy ul. Pabianickiej.

słowa: »Dokąd cię cierpiał będę i dokąd mnie zwodzić będziesz?« (...)

śpiewali pieśni kościelne. Dzieci chodziły do szkoły przeważnie krótko, bo musiały pomagać w gospodarstwie albo iść na zarobek, by wspomóc rodzinę. Okres I wojny światowej jeszcze bardziej pogorszył warunki materialne, więc Helenka postanowiła pójść w ślady dwóch starszych sióstr i szukać zarobku u obcych ludzi. Miała 16 lat i ruszyła w nieznaną...

Na służbie u obcych

W 1921 r. Helenka udała się do Aleksandrowa Łódzkiego, gdzie podjęła pracę w rodzinie Leokadii i Kazimierza Bryszewskich, przy dawnej ul. Parzęczewskiej, w ich piekarni, sklepie i domu. Zajmowała mały pokójk



Przy ul. Krośnieńskiej 9 działa dom zakonny

Cud w „Wenecji”

W tym samym czasie pracowały w Łodzi, także jako służące, dwie siostry Helenki: starsza Genowefa i młodsza Natalia. Helenka i Genia służyły w domach położonych naprzeciw siebie przy ul. Abramowskiego, a Natalia – przy ul. Nawrot. Był to krótki okres, gdy Helenka, porzuciwszy nieco życie duchowe, polubiła rozrywkę: tańce i zabawy or-

Pewnego lipcowego dnia 1924 r. – ubrana w różową sukienkę – wybrała się na zabawę ze swoimi siostrami i koleżankami i w tym miejscu doznała niezwykłego przeżycia, o którym tak pisała w swoim sławnym „Dzienniczku”:

„W chwili, kiedy zaczęłam tańczyć, nagle ujrzałam obok Jezusa umęczonego, obnażonego z szat, okrytego całego ranami, który mi powiedział te

Opuściłam potajemnie towarzystwo, udałam się do katedry św. Stanisława Kostki (...), padłam krzyżem przed Najświętszym Sakramentem i prosiłam Pana, aby mi raczył dać poznać, co mam czynić dalej. Wtem usłyszałam te słowa: »Jedź natychmiast do Warszawy, tam wstąpisz do klasztoru«”. I tak się stało...

Błogosławiona i święta

Nie opiszemy całej drogi, jaką przebyła siostra Faustyna przez klasztory, m.in. w Warszawie, Wilnie czy Krakowie. Dość powiedzieć, że jej „Dzienniczek” oraz przesłanie Bożego Miłosierdzia, a także obraz z napisem „Jezu, ufam tobie” stanowią dziś jedno z kanonów wiary katolickiej na całym świecie. A sama Faustyna, która zmarła 5 października 1938 r. w Krakowie, została wyniesiona na ołtarze – beatyfikowana 18 kwietnia 1993 r. oraz kanonizowana 30 kwietnia 2000 r. przez Jana Pawła II. Przypada właśnie dzień jej wspomnienia – Apostołki Bożego Miłosierdzia i patronki Łodzi, gdzie rozpoczęła się jej droga do świętości i pozostało kilka ważnych w jej życiu miejsc.



Parafia pw. św. Faustyny na pl. Niepodległości i pomnik odsłonięty 5 października 2008 r.

ZAMIEŃ PAPIEROWY RACHUNEK ZA WODĘ
NA FAKTURĘ PRZESYŁANĄ NA MAILA

PRZEJDŹ NA eFAKTURĘ



ZAREJESTRUJ SIĘ W eBOK **ZWIK** ŁÓDŹ



FOTO: FREEPIK

Jak wspierać dziecko W NAUCZE?

Od końca wakacji minął już ponad miesiąc. Uczniowie mieli okazję przyzwyczaić się do nowej rutyny i obowiązków. Nie każdy jednak z łatwością odnajduje się w szkolnej rzeczywistości. Jak zatem wspierać w nauce nasze dzieci?

1. Odpowiednie warunki

Jeśli to możliwe, dziecko powinno mieć do nauki stałe miejsce w domu. Ważne jest, żeby nie było tam zbyt wiele przedmiotów, które mogą odwracać uwagę i utrudniać skupienie się na zadaniu. Zadbaj o ciszę, gdy dziecko zasiada do nauki. Włączony telewizor czy zbyt głośna muzyka na pewno nie ułatwią mu pracy.

2. Najlepszy czas

Pokusa, by odłożyć odrabianie lekcji na później, bywa naprawdę duża. Nie należy jej jednak ulegać. Wieczorem dzieci bywają już zmęczone, a wtedy łatwo o napad złości czy płacz. Najlepsza pora na odrabianie lekcji jest niedługo po powrocie ze szkoły. Dajmy dziecku chwilę na odpoczynek i posiłek, a następnie zaprośmy do biurka. Jeśli mały uczeń chodzi na świetlicę, poprośmy nauczycieli, żeby lekcje odrabiał

w tym czasie. Dzięki temu popołudnie będzie już wolne.

3. Nie wszystko naraz

Niekiedy ilość zadanego materiału przekracza możliwości ucznia. Warto wówczas podzielić pracę na mniejsze części. Chwalmy dziecko za każdy zakończony etap. Jeśli zadane lekcje są zbyt dużym obciążeniem na jeden raz, sprawdźmy, czy część zadań można przełożyć na kolejny dzień.

4. Pomagaj, nie wyręczaj

Szkola jest obowiązkiem dzieci, nie naszym. To ważne, by od początku uczyć je samodzielności. Oczywiście należy sprawdzać, czy maluch rozumie polecenie, oraz tłumaczyć, jeśli treści są niezrozumiałe, jednak odrabianie prac domowych za dzieci lub dyktowanie, co powinny napisać, nie jest dobrym pomysłem. Nie musisz też ciągle nadzorować dziecka. Z większością zadań powinno samo sobie dać radę. Po prostu bądź w pobliżu na wypadek, gdy uzna, że potrzebuje pomocy.

5. Trochę zabawy

Nauka szkolna nie musi być nudna! Kiedy dziecko przyswaja trudniej-

szy materiał, pomóc mogą mu żarciki, analogie czy nawet wyśpiewane głośno teksty definicji. Wypróbujcie grę w skojarzenia albo wytłumacz dziecku dane zjawisko, używając jako przykładu czegoś, co jest mu dobrze znane. W ten sposób łatwiej mu będzie zapamiętać i później odtworzyć nowe treści.

6. Naucz szukać

W dzisiejszym świecie, gdy wszystko bardzo szybko się zmienia, umiejętność samodzielnego znajdowania informacji jest szczególnie istotna. Postaraj się rozwijać ją u swojego dziecka. Gdy przychodzi z pytaniem, możesz powiedzieć: „chodź, sprawdzimy”, zamiast dawać gotową odpowiedź. Często potrzebne informacje znajdziesz w podręczniku do danego przedmiotu, a jeśli ich tam nie ma, warto poszukać w internecie lub bibliotece.

7. Mały geniusz

Nie wszyscy mamy takie same predyspozycje. Z tego powodu nie oczekujmy, że dziecko będzie miało piątki i szóstki ze wszystkich przedmiotów. To niepotrzebna presja. Zamiast tego warto bliżej poznać zainteresowania oraz

mocne strony dziecka i wspierać je w tych dziedzinach.

8. Zauważaj starania

Zdarza się, że mimo dużego wysiłku włożonego w naukę dziecko nie ma wybitnych ocen. Zamiast nakłaniać je, by dało z siebie jeszcze więcej, zauważ i docień jego starania. To właśnie one są ważniejsze niż ostateczna ocena na świadectwie. Jeśli jednak uczeń ma powtarzające się trudności w nauce, dobrze skorzystać ze wsparcia Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. Warto też wykluczyć inne przyczyny szkolnych trudności, jak choćby wadę wzroku.

9. Daj odetchnąć

Nauka jest ważną częścią dziecięcego świata, ale... No właśnie, tylko częścią. Dziecko musi mieć również odpowiednio dużo czasu na odpoczynek. Aktywność fizyczna, spotkania z rówieśnikami czy spontaniczna zabawa stanowią niezbędne elementy prawidłowego rozwoju. Pamiętajmy o tym, planując czas naszych dzieci. Zdarza się bowiem, że na nauce spędzają one więcej godzin niż my każdego dnia w pracy. A przecież każdy potrzebuje wytchnienia.

a.pe

2022 TOUR

LIVE

BONOBO

25.11.



tickets:

www.bonobomusic.com/tour

Automatik

ŁÓDZKIE CENTRUM
WYDARZEŃ

ŁÓDŹ

ATLAS ARENA

ZIELONE PŁUCA ŁODZI

Łągiewniki na jesień



Las Łągiewnicki to największy las położony w granicach miasta w Polsce i jeden z największych w Europie. Znajdują się tu niezwykle zabytki, w większości architektury sakralnej. Warto odwiedzić Łągiewniki jesienią, by pospacerować po leśnych ścieżkach, spędzić czas na aktywnym wypoczynku wśród zieleni oraz zachwycić się drewnianymi kapliczkami.

Las Łągiewnicki wraz z kąpieliskiem Arturówek, znajdującym się na jego terenie, oblegany jest nie tylko latem. Łodzianie uwielbiają go również jesienią – to idealne miejsce na spacer, bieganie i jazdę rowerem. W lesie, którego powierzchnia wynosi

ponad 1200 ha, wytyczone są ścieżki do spacerowania i biegania. Zwłaszcza w weekendy możemy tu spotkać tłumy biegaczy, rowerzystów, osób uprawiających nordic walking oraz rodziny z dziećmi. W Łągiewnicach można także pojeździć konno albo urządzić grilla w jednym ze specjalnie przygotowanych do tego miejsc. Spacerując po tych terenach, można natknąć się na ponad 200-letnie dęby. Na całym obszarze zarejestrowanych jest 101 różnych gatunków drzew i krzewów, a część kompleksu, niemal 70 ha, objęta została dodatkową ochroną – w postaci rezerwatu przyrody, który jest

także schronieniem dla wielu gatunków zwierząt.

Piękna architektura

Na terenie Łągiewnik można także podziwiać wyjątkową architekturę. Na szczególną uwagę zasługuje barokowy kościół franciszkański, zbudowany w latach 1701–1723, oraz drewniane kapliczki, które są jeszcze starsze od kościoła. Jedna pochodzi z 1676 r., druga – z początków XVIII w.

Postawienie pierwszej z kapliczek – św. Antoniego – uznaje się za początek nieformalnego przybycia na te tereny franciszkanów. Z jej powstaniem wiążą się legendy. Ówczesnemu właścicielowi dóbr

lągiewnickich, Samuelowi Żeleskiemu, zaczęło padać bydło. Za namową kuzyna zaczął wznosić modły do św. Antoniego. Kiedy pomór bydła się zakończył, wznosił drewnianą kapliczkę w ramach dziękczynienia.

Kapliczek wcześniej było sześć, ale w czasie II wojny światowej cztery z nich zostały zniszczone przez niemieckich okupantów. Pozostały dwie – najstarsza – św. Antoniego oraz św. Rocha i św. Sebastiana. Kapliczki znajdują się nieopodal skrzyżowania ul. Wycieczkowej z ul. Okólną. Ich konstrukcja jest zrębowa, a dachy gontowe. Wewnątrz znajdują się zażytkowe ołtarze. W tej naj-

starszej, św. Antoniego, jest także słynne źródelko, z którego licznie korzystają wierzni. Jego woda podobno ma uzdrowicielską moc...

Murowany kościół

Kapliczka św. Rocha i św. Sebastiana powstała dzięki budowie kościoła św. Antoniego (ul. Okólna 185). Pierwszy kościół, który tam stanął pod koniec XVII w., był drewniany. Ponieważ systematycznie rosła liczba wiernych, którzy przybywali do tej świątyni, podjęto decyzję o budowie większego kościoła, murowanego. W 1701 r. położono kamień węgielny pod budowę kościoła. Prace trwały aż 23 lata. Kościół do dziś zachował swoją pierwotną

bryłę i wystrój. We wnętrzu znajduje się dziewięć ołtarzy – warto obejrzeć je wszystkie. Na głównym ołtarzu, w jego centralnym miejscu, znajduje się obraz św. Antoniego Padewskiego, patrona kościoła. Z kolei pod jednym z pozostałych ołtarzy znajduje się grób o. Rafała Chylińskiego – najbardziej znanego franciszkanina z łódzkiego klasztoru.

Barokowy kościół można podziwiać do dziś, pełni funkcję kościoła parafialnego, a latem organizowane są tam koncerty pod nazwą „Festiwal Muzyki w Starym Klasztorze”.

ar

FOT.ŁODZ.PL

SUDOKU ŁATWE

			7		1			
				6				5
					2	8	3	4
	7		2	3		6		
	4	5				3	1	
		6		7	5		4	
3	9	2	6					
5				2				
			4		3			

SUDOKU ŚREDNIE

6		3		4		8		9
8	4						3	7
		1	2	6	9	3		
		7				9		
		9	8	5	7	1		
5	2						6	1
7		8		1		4		5

Sudoku przygotowała redakcja najpopularniejszej w Polsce serii Krzyżówek z Koroną

**PREZYDENT MIASTA ŁODZI**

informuje, że w dniach od 5 października 2022 r. do 26 października 2022 r. wywieszony będzie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104 oraz zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Miasta Łodzi (www.uml.lodz.pl) wykaz stanowiący załącznik do zarządzenia Nr 2178/2022 Prezydenta Miasta Łodzi z dnia 27 września 2022 r. w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze przetargu samodzielnych lokali mieszkalnych i samodzielnych lokali użytkowych usytuowanych w budynkach położonych w Łodzi, stanowiących własność Miasta Łodzi, wraz z udziałem w prawie własności gruntu oraz ogłoszenia ich wykazu.

**PREZYDENT MIASTA ŁODZI**

informuje, że w dniach od 5 października 2022 r. do 26 października 2022 r. wywieszony będzie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104 oraz zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Miasta Łodzi (www.uml.lodz.pl) wykaz stanowiący załącznik do zarządzenia Nr 2151/2022 Prezydenta Miasta Łodzi z dnia 22 września 2022 r. w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości lokalowej nr L4 usytuowanej w budynku położonym w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 194, stanowiącej własność Miasta Łodzi oraz ogłoszenia jej wykazu.

TRUDNE STARCIE Z EKSTRAKLASĄ

Widzew Futsal doświadcza właśnie, jak duża jest różnica między I ligą a Ekstraklasą. W ubiegłym sezonie zespół Marcina Stanisławskiego był bezkonkurencyjny, ale po awansie już tak łatwo nie jest.

Przed sezonem doszło w drużynie Czerwono-Biało-Czerwonych do małej rewolucji kadrowej. Kilku młodych zawodników opuściło zespół, jednak w ich miejsce zostali sprowadzeni doświadczeni gracze, którzy mają pomóc w utrzymaniu.

Ligowe granie zaczęło się wyśmienicie. Pewne zwycięstwo z Futsal Leszno, okraszone golem nowego zawodnika – Maksyma Pautiaka. Druga kolejka nie była już tak dobra. Porażka z Dremnem Opole 4:1 pokazała, że Ekstraklasa jest bardzo wymagająca.

W trzeciej turze doszło do starcia z rywalem, z którym Widzew może stoczyć walkę o utrzymanie. Mecz ten niósł ze sobą duży bagaż emocji. Konfrontacja z Legią Warszawa rozgrała licznie

zgrupowanych kibiców do czerwoności. Łodzianie spełnili pokładane w nich nadzieje i wygrali aż 6:2. Każdą z bramek dla Widzewa strzelił inny zawodnik, co pokazuje, że w tej drużynie jest duży potencjał ofensywny.

Zejście na ziemię

Sześć punktów w trzech meczach to bardzo dobre otwarcie dla absolutnego beniaminka. Ten miesiąc miodowy z Ekstraklasą zakończył się w czwartej kolejce. Wyjazd do Lubawy na mecz z Constructem można było rozpatrywać jako mecz do stracenia. Niespodzianki nie było. Trzecia drużyna ubiegłego sezonu zdemolowała przyjezdnych aż 9:0.

Przełamania nie było w kolejce numer pięć. Do Łodzi przyjechał zespół Red Dragons Pniewy. Widzewiacy mieli okazję mierzyć się z nimi w Pucharze Polski. Wprawdzie przegrali, ale dopiero po dogrywce. Takich emocji nie było w starciu ligowym. Smoki bez litości wypunktowały gospodarzy, których było stać jedynie na jedno trafienie Łukasza Góralczyka.

Czy Widzew stać na więcej?

Sportowo i organizacyjnie zespół Stanisławskiego wciąż się buduje. Wciąż daleko mu do zespołów, takich jak Construct Lubawa, Piast Gliwice czy Rekord Bielsko-Biała, jednak łodzianie nie są kopcuszkami, co pokazuje choćby sprowadzenie Pautiaka, którego chciały bardziej utytułowane zespoły. Zatem potencjał na budowanie silnej drużyny jak najbardziej jest, potrzeba tylko czasu i pieniędzy.

Sportowo Widzew może się odbić już 15 października w Białymstoku, gdzie zagra z Jagiellonią. Drużyna ze stolicy Podlasia ma na koncie dwa oczka mniej. Pokonała jedynie Clearex Chorzów, który z zerowym dorobkiem jest czerwoną latarnią Ekstraklasy.

PB

EKSTRAKLASA	M	G	PKT
1. Rekord Bielsko-Biała	4	36:4	12
2. Construct Lubawa	4	27:4	10
3. Piast Gliwice	5	19:12	10
4. Red Dragons Pniewy	5	14:10	10
5. Bochnia	5	18:16	10
6. Futsal Leszno	4	19:11	9
7. Dremn Opole	5	16:11	8
8. Widzew Łódź	5	13:23	6
9. Red Devils Chojnice	4	7:19	6
10. FC Toruń	3	12:9	5
11. Słoneczny Stok Białystok	5	16:25	4
12. Legia Warszawa	4	9:17	1
13. AZS US Katowice	5	7:23	1
14. AZS Warszawa	4	5:22	1
15. Clearex Chorzów	4	9:21	0

MISTRZ PLAY-OFF SPADEK



Nielatwe Mistrzostwa Świata

Po wyjątkowo udanym początku turnieju reprezentacja Polski w siatkówce kobiet zaliczyła dwie wpadki – przegrała z Turcją i Dominikaną. To bardzo skomplikowało sytuację Polek i może utrudnić awans do ćwierćfinału. Choć trzeba przyznać, że jeszcze przed rozpoczęciem zmagania na Mistrzostwach Świata niewielu obstawiało, że Biało-Czerwone w ogóle mogą myśleć o awansie do drugiej fazy grupowej.

Trener Stefano Lavarini przekonywał, że to plan minimum, ale były to chyba zapowiedzi na wyrost. Przed polskimi siatkarkami teraz ekstremalnie trudne zadanie – mecz w Łodzi z brońnikami tytułu Serbki. Mecz zakończył się już po zamknięciu tego numeru Łódź.pl. Mamy nadzieję, że Polki sprawiły wszystkim kolejną niespodziankę. Później nasza kadra zagra z równie trudnym przeciwnikiem – Amerykankami.

Sytuacja w tabeli

Sytuacja reprezentacji Polski nie jest najlepsza, bo w systemie rozgrywek na Mistrzostwach Świata liczy się miejsce w tabeli. Polki w grupie B zajęły czwartą pozycję, choć miały szansę być nawet liderkami. Nie zmienia to jednak faktu, że teraz trafiły do grupy F i to dopiero na szóste miejsce. Przed nimi są tak silne zespoły, jak Turcja, Serbia czy USA. Do lidera, czyli reprezentacji Serbii, brakuje Polkom aż czterech punktów. W klasyfikacji liczą się też wygrane mecze i stosunek zwycięskich setów do przegranych, dlatego teraz każdy wyrwany set i każdy mały punkt są na wagę złota. Żeby myśleć o ćwierćfinałach, reprezentacja musi awansować przynajmniej na czwarte miejsce. Nie będzie to łatwe, biorąc pod uwagę, że kolejne rywalki Białoczerwonych idą jak burza. Serbki nie przegrały jeszcze ani jednego meczu i straciły raptem dwa sety. Amerykanki wygrały cztery spotkania, ulegając

jedynie w czterech setach. Niewiele gorsza jest Turcja, która na swoim koncie ma tylko o trzy przegrane sety więcej.

Łódzkie mistrzostwa

Niezależnie od wyniku spotkania w Łodzi należy pamiętać, że wyjście z grupy do kolejnej fazy powinno cieszyć kibiców. Szczególnie kibiców z Łodzi. Nie tylko dlatego, że turniej rangi mistrzowskiej po raz pierwszy jest rozgrywany m.in. w naszym mieście. Również dlatego, że trzon reprezentacji kraju stanowią zawodniczki z łódzkich klubów – ŁKS-u Commercecon Łódź i z Budowlanych Łódź. Z polską flagą na koszulkach grają dwie środkowe z ŁKS-u: Klaudia Alagierska i Kamila Witkowska. Łódzką Wiewiórą jest też od niedawna przyjmująca Zuzanna Górecka. Z kolei z Budowlanych na parkietach możemy oglądać Monikę Fedusio, która zdaje sobie sprawę, że sytuacja drużyny jest trudna.

Tabela nie wygląda dla nas ciekawie. Jesteśmy daleko, dopiero na szóstym miejscu, trzeba szukać punktów w meczach z każdym przeciwnikiem – mówiła na przedmeczowej konferencji w Atlas Arenie. I zaraz dodała: – Wierzę w tę drużynę i wiem, że pokażemy kawał siatkówki na boisku. Ciężko przewidzieć, jakie będą wyniki tych spotkań, ale wierzę, że awansujemy i dostaniemy bilet na kolejną fazę Mistrzostw Świata – podkreśla przyjmująca.

Kolejne spotkania

Być może atutem naszej reprezentacji będzie to, że obecna faza rozgrywana jest w Łodzi. Polki ze wszystkimi swoimi przeciwniczkami zagrają w Atlas Arenie. Zatem być może doping polskich kibiców poniesie je wysoko i sprawi nam na tym turnieju jeszcze niejedną niespodziankę.

JB



Czy łódzcy kibice poniosą Biało-Czerwone do zwycięstw?



BILETY

BILETY NA MECZE POLSKICH SIATKAREK KUPISZ PO ZESKANOWANIU KODU QR:



TERMINARZ

POLSKA – USA,
ŚRODA (5 PAŹDZIERNIKA),
GODZ. 20:30

POLSKA – KANADA,
PIĄTEK (7 PAŹDZIERNIKA),
GODZ. 20:30

POLSKA – NIEMCY,
SOBOTA (8 PAŹDZIERNIKA),
GODZ. 20:30

WSZYSTKIE MECZE POLSKICH SIATKAREK ZOSTANĄ ROZEGRANE W ATLAS ARENIE

ŁÓDZKA POGODYNKA

ŚRODA

17°C

Imieniny obchodzą:
Apolinary, Flora
Bartłomiej, Flawia,
Faustyna, Rajmund

05.10



CZWARTEK

18°C

Imieniny obchodzą:
Artur, Bronisław,
Brunon, Fryderyka,
Roman

06.10



Rodzinne miasto

FORTEPIAN RUBINSTEINA

Po pełnej wrażeń wizycie w Berlinie u prof. Józefa Joachima mały Artur wrócił do Łodzi. Sławny muzyk zorientował się, że ma do czynienia z rzadkim talentem i zaoferował pomoc w przyszłości. To był pierwszy sukces 4-latkę, a sławny muzyk zalecił podjęcie edukacji oraz słuchanie pięknego śpiewu i muzyki. Rubinsteino wie mieszkali w sercu miasta, przy ul. Piotrkowskiej 78, a niemal naprzeciwko kamienicy był teatr „Victoria” (Piotrkowska 67), gdzie po raz pierwszy chłopczyk wysłuchał opery. Była to „Aida”

G. Verdiego. Malec był pod wrażeniem atmosfery widowiska i muzyki, choć – jak wspominał po latach – za głośno grały puźony... Niedługo potem odwiedził także Salę Koncertową Vogla przy ul. Dzielnej (dziś Filharmonia Łódzka im. A. Rubinsteina przy ul. Narutowicza), dokąd z domu rodzinnego było całkiem niedaleko... agr

Prawdziwy talent!



ŁÓDZKIE GAWĘDY

WEŁNA W NAKŁADCZYM AKORDZIE

Rodzający się w latach 20. XIX w. w Łodzi drobny przemysł wełniany musiał oprzeć się na systemie nakładczym. Surowiec do produkcji był bardzo drogi, sprowadzany z zagranicy, brakowało kapitału, pojawiły się trudności ze zbytem, co sprawiło, że u samego zarania uprzemysławiania

Łodzi pojawiły się pierwsze kryzysy. Dlatego władze miejskie próbowały rozwinąć system oparty na umowie nakładcy z tkaczami produkującymi chałupniczo. 17 lutego 1825 r. w obecności burmistrza miasta została dokonana pierwsza umowa, zawarta między dwunastką łódzkich tkaczy

a kupcem pochodzącym z Rawy (w powiecie Augustów), Hersztem Reinertzem, który wziął na siebie obowiązek zaopatrzenia nakładców w 213,5 kamienia wełny (kamień = ok. 25 kg). Chałupnicy zobowiązali się wyprodukować 122 postawy sukna o dł. 28 łokci i szer. 10 łokci. Sukiennicy przyjęli na siebie też obowiązek poddawania apreturze swoich wyrobów wyłącznie w miejscowym foluszu. Nikomu z „fabrykantów” zawierających umowę nie wolno było sprzedawać swoich

wyrobów, zaś osobą pośredniczącą pomiędzy tkaczami a nakładcą był cechmistrz Jan Strauch. Upoważnionych do tkania sukna w tak zorganizowany sposób było 12 majstrów. Oto nazwiska pierwszych łódzkich włóknarzy, głównie pochodzenia niemieckiego: Benjamin Pietsch, Samuel Felsch, Jan Strauch, Gottlieb Sauberlich, Karl Strauch, Johann Werner, Karl Bezille, Johann Fiedler, August Kopitschke, Karl Heller, Karl Heinrich.

agr

KRYMINAŁKI
ZNAD ŁÓDKI

BABCIA, MATKA I CÓRKA

W domu przy ul. Łagiewnickiej 55, tam gdzie dziś działa jeden z dyskontów stał niewielki budynek, na którego pięterku mieszkała 32-letnia Irena Hadrysiakowa ze swoją matką oraz nieślubną, 16-letnią córką Halinką. Irka pracowała swego czasu w tkalni u Gampego, ale w trudnym, kryzysowym 1922 r. straciła robotę i żyła z zapomogi. Nawet jako tkaczka ledwo wiązała koniec z końcem, a gdy przyszła prawdziwa bieda, kłopoty zaczęły się mnożyć. Właściciel kamieniczki domagał się czynszu, z domu wyprzedano meble i resztki dobytku, a do garnka nie było co włożyć. Irka lamentowała, rwała włosy z głowy i popadła w depresję. Ze stanów apatii i zmęczenia przechodziła jednak coraz częściej do agresywnych zachowań, zwłaszcza wobec córki, którą zaczęła obwiniać za swój

parszywy los. Coraz częściej atakowała Halinkę, biła i głodziła, a babcia nie mogła ochronić wnuczki.

Pewnego dnia pod nieobecność swojej matki Irka wpadła w szał i rzuciła się na córkę, sąsiedzi próbowali ją uspokoić, ale bezskutecznie, bo furiatka biegła po domu z tasakiem w rękę i groziła wszystkim dookoła. Niestety nie udało się zapobiec tragedii – dziewczynka otrzymała 20 uderzeń ostrym narzędziem w głowę, szyję, kark i właściwie została poćwiartowana. Gdy wyważono drzwi, było już za późno na ratunek...

Przyjechała policja, desperatkę aresztowano, ale wiadomo było, że bardzo głęboka depresja przerozdziła się w ciężką psychozę i za morderczynią niewinnej córki zatrzasnęły się na zawsze bramy szpitala dla umysłowo chorych...

agr

ŁÓDŹ.pl
DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ

Kolejne wydanie w piątek
7 października

GALERIA
ŁÓDZKICH
KAMIENIC
I DETALI

Kamienica Stowarzyszenia Betania została wzniesiona w 1911 r. według projektu Romualda Millera. Najbardziej charakterystycznymi elementami budynku są czerwony tynk i trójkątny szczyt

KARTKA Z KALENDARZA

6 października 1908 r. urodził się w Łodzi Edward Kaźmierczak – przewodniczący Prezydium Rady Narodowej Miasta Łodzi od 24 maja 1956 do 29 kwietnia 1971 r., który de facto sprawował władzę w mieście, bo w tym czasie nie było stanowiska prezydenta.

Pochodził ze stosunkowo dobrze sytuowanej rodziny robotniczej o lewicowych tradycjach politycznych. W 1926 r. ukończył Państwową Szkołę Handlową i pracował w oddziale łódzkim Banku Związków Spółek Zatrudnionych. Następnie po odbyciu służby wojskowej podjął pracę w Izbie Skar-

CZŁOWIEK Z PREZYDIUM

bowej w Łodzi. W 1937 r. wrócił do pracy w banku, a wiosną 1939 r. został zmobilizowany i wcielony do 37. pułku piechoty w Kutnie i brał udział w bitwie nad Bzurą. Po wojnie w lutym 1945 r. zatrudnił się w oddziale łódzkim NBP, a zaraz potem w Centrali Zjednoczenia Przemysłu Pończoszniczego w Łodzi, natomiast od sierpnia 1945 r. przez rok był dyrektorem w Fabryce Wyrobów Dziaonych w Jeleniej Górze. Po powrocie do Łodzi pracował w kilku fabrykach włókienniczych. W 1948 r. podjął studia na Wydziale Prawa UŁ, które ukończył w 1960 r. W latach 1950–51 był zatrud-

niony w Ministerstwie Przemysłu Lekkiego, a w latach 1951–56 został dyrektorem Centralnego Zarządu Przemysłu Dzie-



Edward Kaźmierczak

wiarskiego.

24 maja 1956 r. objął funkcję przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej Miasta Łodzi. Na tym stanowisku pozostał przez 15 lat – do 29 kwietnia 1971 r. Równocześnie został członkiem Egzekutywy Komitetu Łódzkiego PZPR, a na IV Zjeździe został wybrany na zastępcę członka KC PZPR. W początku lat 70. zrezygnował z udziału w życiu politycznym i przeszedł na emeryturę. Zmarł 6 marca 2002 r. w Łodzi i pochowany został na cmentarzu rzymskokatolickim św. Anny na Zarzewie.

agr